

## SZUKAJCIE, A ZNAJDZIECIE

*Uważam, że teksty biblijne są genialnym i niedocenianym, a także z czasem splotym przez wielkie monoteizmy źródłem tropów, archetypów, toposów, które powinny być czytane i wykorzystywane tak, jak wykorzystuje się mitologię grecką* – powiedziała Ishbel Szatrawska w rozmowie z Justyną Jaworską z „Dialogu”. Dramatopisarka pracuje w dwóch instytucjach – Centrum Społeczności Żydowskiej oraz Muzeum Żydowskim Galicja w Krakowie – gdzie na co dzień obcuje z żydowską tradycją i kulturą, nierozłącznie związanymi z tekstami biblijnymi. Nie dziwi więc, że jej utwory są bogato inkrustowane biblijnymi odwołaniami i parafrazami, których tropienie jest dla czytelnika źródłem intelektualnej przyjemności. Tytuł przywołanej rozmowy, *Biblijny gniew*, odnosi się szczególnie do debiutanckiego dramatu Szatrawskiej, *Objects in Mirror Are Closer Than They Appear*, inspirowanego przypadkami przemocy seksualnej na kampusie amerykańskiego uniwersytetu w stanie Montana oraz do kolejnego jej utworu pt. *Polowanie*, osadzonego w polskich realiach i dotyczącego raczej „przemocy w białych rękawiczkach”, jak to określa sama autorka, obecnej w procesie wychowania dzieci. Biblijnym odniesieniem w *Objects in Mirror...* towarzyszy kontekst bardziej lub mniej oczywisty, np. jedna z bohaterek wątpi, że w małym mieście, gdzie wszyscy są uwikłani w sieci zależności, znajdzie się pięćdziesięciu sprawiedliwych zdolnych zeznawać uczciwie, a striptizerka Maggie „głosi” o sile kobiecego pożądania, kończąc swój monolog w prowokacyjny sposób: *Oto słowa według ewangelii świętej Maggie Blackheart. Napiwków nie chcę. Moja ewangelia jest za darmo.*

W kolejnych sztukach Szatrawskiej biblijne tropy mają nieco inny charakter. W *Polowaniu* jesteśmy świadkami próby sił między ojcem i synem. Jej prapoczątków można szukać w 2 Księdze Samuela, w której ukazano genezę, przebieg i konsekwencje bitwy króla Dawida z jego synem Absalomem. Z kolei najnowszy dramat laureatki Dramatopisania, *Totentanz. Czarna noc, czarna śmierć*, zawiera ustęp dotyczący Hagady Pesachowej – opowieści o wyjściu Żydów z Egiptu. Autorka proponuje odczytanie inne niż zazwyczaj, którego dokonuje postać imieniem Claudia, pochodząca z Bergamo kobieta przed czterdziestką, przerażona pandemiczną rzeczywistością i pozbawiona złudzeń: *Wszyscy myślimy o tej historii tak, jakbyśmy to my byli Izraelitami, ludźmi, którzy wstali, sprzeciwili się władzy i wyszli z niewoli. [...] To tylko marzenia. My nie jesteśmy Izraelitami, żadne z nas nie jest. Jesteśmy poddanymi ciemiężonymi przez tyranów, populistów, nieodpowiedzialnych skurwysynów, przepraszam. W tej historii jesteśmy Egipcjanami, którzy zostali w swoim kraju, nie przeszli przez żadne Morze Czerwone, nie uciekli przed armią, nie posmarowali drzwi krwią baranka. Możemy tylko tulić naszych martwych pierworodnych i wydać z siebie krzyk, który niesie się po całych Włoszech, po całym Morzu Śródziemnym, po Europie, Afryce, Bliskim Wschodzie. Ale i ten krzyk kiedyś ucichnie, bo ile można słuchać o cudzej krzywdzie. Za miesiąc, czy dwa nikt już nie będzie chciał słuchać naszego krzyku.*



W latach 1916–1917 Józef Budko wykonał cykl grafik do Hagady na Pesach. Odbite w sepia na bibułce akwaforty charakteryzują się precyzyjnym rysunkiem, miękką i giętką kreską. Występujący na większości akwafort motyw winorośli symbolizuje lud Izraela, a winne grono – Ziemię Obiecaną. Wśród rycin znalazły się liczne ozdobne inicjały słów hebrajskich rozpoczynających poszczególne fragmenty opowieści o wyjściu narodu izraelskiego z Egiptu. Cykl akwafort na Pesach liczy dwadzieścia sześć rysunków (opis grafik pochodzi ze strony internetowej Centralnej Biblioteki Judaistycznej).

W pisaniu dla teatru uprawianym przez Ishbel Szatrąwską można dostrzec elementy procesu katarskiego, szczególnie trwogę. Jak zaleca Heiner Müller, należy odnaleźć w danej historii lub sytuacji centrum trwogi i sprawić, aby również publiczność się w nim znalazła. Tylko eksponując centrum trwogi można wydobyć zgromadzoną w nim energię i zamienić je w centrum siły. W dramatach Szatrąwskiej centra trwogi możemy odnaleźć na sali sądowej (*Objects in Mirror...*), na terenie łowieckim (*Polowanie*), w egzystencji zawieszonych w próżni imigranta (*Kateriny brak*), w bliskości śmierci (*Totentanz...*). Są one generowane nie tylko za pomocą biblijnych parafraz, jej dramaty czerpią intertekstualne inspiracje z wielu źródeł, zachowując jednocześnie lekkość i styl literackiej szarady. Niech za przykład posłuży kwestia Chóru w *Objects in Mirror...* zapożyczona z *Boskiej komedii* Dantego: *Porzućcie wszelką nadzieję, którzy tu wchodzić. Sąd nie zna łaski, sąd nie zna miłosierdzia [...]*, czy też opis rytuału zemsty z tej samej sztuki, gdzie pojawia się słynna jednostka masy uwieczniona przez Shakespeare'a: *Ponieważ twoje doświadczenie nie zna granic państw, pochodzenia, kultury czy statusu majątkowego, dajemy ci pierwszeństwo – mówi Vivian do ofiary gwałtu Abigail. Po prostu daj nam znak. Możesz w końcu wyciąć funt mięsa, który ci się w pełni należy.*

**Źródła:**

*Biblijny gniew*, rozmowa Justyny Jaworskiej z Ishbel Szatrą, „Dialog” nr 4/2020.

Hagada Szel Pesach (grafiki Józefa Budko), <https://cbj.jhi.pl/collections/1139596>, dostęp: 03.05.2021.

Heiner Müller, *Fautes d'impression*, Paris 1991; cyt. za: Jean-Pierre Sarrazac, *Słownik dramatu nowoczesnego i najnowszego*, tłum. Mateusz Borowski, Małgorzata Sugiera, Kraków 2007, s. 74.

Ishbel Szatrą, *Objects in Mirror Are Closer Than They Appear*, [w:] *Nasz głos. Antologia tekstów dla teatru powstałych w ramach warsztatów dramatopisarskich z okazji 100-lecia uzyskania przez kobiety praw wyborczych w Polsce*, red. Daria Będowska, Agata Dąbek, Stary Teatr, 2019.

Ishbel Szatrą, *Totentanz. Czarna noc, czarna śmierć*, „Dialog” nr 2/2021.

Autorka hasła: Kamila Łapicka